

W sprawie epigramatów Anioła Ślązaka

Andrzej Lam

W SPRAWIE EPIGRAMATÓW ANIOŁA ŚLĄZAKA

W artykule *Sam pismem bądź* („Pamiętnik Literacki” 2004, z. 1) Krystyna Wierzbicka gromadzi przekonujące dowody na to, że układ epigramatów w *Cherubinowym wędrowcu* Anioła Ślązaka ma charakter systemowy. Zastanawia się też, dlaczego w drugim wydaniu autor usunął zamykający księgę IV i niemal tożsamy z epigramatem II 252 dwuwiersz *Die höchste Benedeyung* (Największe dziękczynienie) i „dlaczego nie usunął epigramatu II 252 zamiast niszczyć kłamrę spajającą księgę IV”.

Dwuwersz ten można tak przetłumaczyć: „Człek żaden nigdy Boga lepiej nie wysła-
wił, / Jak ten, co go urodzić jak syna potrafił”. Zwraca uwagę, że częsty u Ślązaka motyw narodzin Boga w człowieku występuje prawie zawsze w cyklach: w księdze I są to epigra-
maty 251–256 (umieszczone w kłamrze alchemicznej na znak, że warunkiem tych naro-
dzin jest wewnętrzna przemiana człowieka), w księdze II: 101–107 (w sąsiedztwie moty-
wu czystości i dziewictwa), w księdze IV: 204–207 i 216 (w otoczeniu myśli, że aby być
gotowym, trzeba się wyzbyć wszystkiego), i w księdze V: 249–252 (obok motywu wiecz-
nej miłości). Pozycja epigramatu II 252 jest mocna zarówno przez to, że w dwóch innych
księgach, I i V, motyw narodzin pojawia się pod tą samą liczbą, jak i przez sąsiedztwo
mysteryjnych motywów łagodności, świątyni, światła i ofiary, które przygotowują do mi-
sterium stajenki betlejemskiej otwierającego księgę III. Natomiast po usunięciu końcowe-
go epigramatu księgę IV zamknął motyw służby Bogu jako zwieńczenie skupionych w tej
księdze epigramatów o świętych.

Wdzięczny jestem autorce artykułu za zwrócenie uwagi na niedokładność, jaka wkra-
dła się do przekładu *Przedmowy*. Teraz przetłumaczyłbym to zdanie tak: „Rymy te w po-
staci, w jakiej zostały dane autorowi do ułożenia, po większej części bez wstępnego namy-
słu i żmudnego medytowania, w krótkim czasie, w całości i jedynie od źródła wszelkiego
dobra, tak że pierwszą księgę wygotował w ciągu czterech dni, niechże takie pozostaną...”

Andrzej Lam